

KS. EUGENIUSZ MITEK

Wartości religijne w wychowaniu młodego pokolenia

WPROWADZENIE

Eucharystia, to największy dar Jezusa pozostawiony ludziom dla ich uświęcenia. Mówi się o tym wiernym w kościele, a dzieciom i młodzieży na szkolnej katechezie. Nie dyspensują się od tego obowiązku również rodzice we własnym domu, w którym wzrasta młode pokolenie. Dom rodzinny tworzy specyficzne środowisko wychowawcze. W jego naturalny skład wchodzi głównie rodzice i dzieci, rzadziej pozostali krewni. Pomiędzy domownikami wywiązują się specyficzne relacje, a intensywność ich zależy od wieku życia rozmawiających ze sobą stron.

Rodzice ze swej natury poczuwają się do obowiązku wychowania swego potomstwa. W domach katolickich kładzie się akcent na wychowanie religijno-moralne. Wiele w tym może im pomagać szkoła, która nie tylko uczy, ale również wychowuje. W formacji religijnej spełnia tu szczególną rolę katecheta. Przychodząc do szkoły, pragnie spotkać się ze wszystkimi uczniami, którzy chcą pogłębić swą wiarę w Boga i lepiej przygotować się do praktyk religijnych.¹

Dom i szkoła, to dwa najważniejsze środowiska, w których uczniowie przebywają w swoim okresie wzrastania. Każde z nich posiada swoistą wartość wychowawczą. Choć wzajemnie się uzupełniają, jednak nie mogą wyręczać się w istotnych sprawach. Jeśli od szkoły oczekuje się właściwego poziomu nauczania, to od domu rodzinnego należytej formacji. Rodzice od wczesnych lat życia swego potomstwa starają się być dla niego przykładem, gdyż w wychowaniu nie starczą tylko słowa, lecz potrzebne jest świadectwo.

1. POTRZEBA ŻYCIA RELIGIJNEGO U DZIECI I MŁODZIEŻY

Troska rodziców o poprawne wychowanie dzieci przejawia się w różnorodnej formie. Ze swymi problemami nie zamykają się w kręgu rodzinnym, lecz również nawiązują kontakty ze szkołą. Wielką nadzieję

¹ W. Haczkiwicz, *Katecheta wśród dzieci szkoły podstawowej*, Wrocław 2002, s. 45n.

pokładają w szkolnym katechecie, który ma teologiczne wykształcenie i cieszy się dużym poważaniem.² Pragną z nim współpracować w dziedzinie dobrego przygotowania dzieci do I Spowiedzi i Komunii świętej, czyli pełnego uczestnictwa w niedzielno-świętecznej Eucharystii. Dzięki takiej współpracy dzieci łatwiej mogą zrozumieć ten wyjątkowy dar Boga, który jest potrzebny w pogłębianiu wiary.

Życie religijne skłania dzieci do coraz większej miłości Jezusa i ludzi. One uczą się od rodziców wzajemnego szacunku i troski o własny dom i parafię. Nie ulega wątpliwości, że Bóg takim rodzinom błogosławi i każdego obdarza swoimi łaskami. Tacy rodzice posiadają konkretny cel wychowawczy oraz nadają mu właściwy sens (KDK 48). Umocnieni wiarą, wytwarzają w swym domu atmosferę coraz bogatszego życia duchowego. Ma to niemałe znaczenie w religijnej formacji dzieci.

W katolickim domu nierzadko znajduje się czas na rozmowy o tematyce religijnej i wychowawczej. Koryguje się tam czyny, aby nie obciążały sumienia, gdyż ono jest najlepszym wychowawcą każdego człowieka. Dotyczy to również życia religijnego, które przejawia się w różnych formach, a więc w codziennych modlitwach i uczestnictwie w niedzielnej Eucharystii. Tam, gdzie rodzice dbają o religijne wychowanie swych dzieci, nie ma większych trudności z uczęszczaniem na katechezę i Mszę św.

Rodzice, pobłogosławieni w Sakramencie Małżeństwa, cieszą się specjalnymi darami stanu, które są potrzebne w wychowaniu dzieci. Posiadana wiara w Chrystusa daje im łatwość prowadzenia domu w duchu katolickim. Uczą, że drogowskazem człowieka jest Dekalog i Ewangelia. Jezus zaś ukryty w Eucharystii, nadal wszystkich zaprasza do Siebie i ciągle powtarza ustami celebransa podczas Mszy św. – „Bierzcie i jedzcie” (Mt 28,26). Eucharystycznemu wychowaniu dzieci sprzyja codzienna ich praca w domu i szkole, a chrześcijańskie zasady moralności ukazują kierunek, w którym należy iść, by nie utracić kontaktu z Bogiem.

We współczesnych czasach rodzice w swym religijnym wychowaniu napotykają różne przeszkody. Niemałe spustoszenie sieją liberalne środki masowego przekazu. Programy telewizyjno-radiowe, kasety i kolorowe czasopisma o tematyce obcej katolickiemu wychowaniu, dość łatwo przyciągają młodych, bo nie stawiają wymagań pod względem formacyjnym. W takich sytuacjach są potrzebni rodzice, by chronić dzieci przed niebezpieczeństwami tak religijnymi, jak i moralnymi.

Dom rodzinny jest jedynym miejscem, gdzie chętnie się przebywa. Tu autentycznie przeżywa się wszystkie sprawy rodzinne i jeśli jest zgoda między domownikami, panuje sprzyjająca atmosfera do wszelkich rozmów,

² E. Kosińska, *Katecheta w szkole*, Kraków 1999, s. 44 n.

a w tym na tematy religijno-moralne. Wspólnie też świętuje się w niedziele i nie opuszcza się w tym dniu Eucharystii.

W eucharystycznym wychowaniu dzieci głównym podmiotem są rodzice, a szczególnie matka. Oni okazują wobec wszystkich swą życzliwość i zachęcają do wypełniania własnych obowiązków (odnosi się to szczególnie do dzieci w szkolnym wieku). Uczą zgody i poszanowania każdego człowieka, miłości Boga i bliźnich. Przypominają o praktykach religijnych i zasadach chrześcijańskiej moralności.

Nietrudno dziś zauważyć, że dokonujące się przemiany społeczno-kulturowe w kraju odciągają wielu od poszanowania dotychczas obowiązującej tradycji. Do niedawna prawdy uznawane za oczywiste i nie kwestionowane, jawią się dziś jako kontrowersyjne, np. zakupy niedzielne, handel w dni świąteczne, czy dyskoteki młodzieżowe w piątki całego roku, a w tym w adwencie i wielkim poście. Powoduje to w niejednym domu zaostrenie krytyki pod adresem Kościoła i chrześcijańskich obyczajów.

Rodzice, chcąc spełniać swe podstawowe zadania wychowawcze i uwrażliwiać potomstwo na wartości religijne w codziennym życiu, potrzebują ciągłej nadziei, że ich starania w tej dziedzinie nie zostaną zmarnowane. Oni muszą wiedzieć, że same narzekania na panujące warunki życia niczego nie zbudują. Najlepszym lekarstwem w takich sytuacjach jest optymizm pedagogiczny i wiara w zwycięstwo dobra.

Rodzice posiadają specjalny charyzmat wychowawczy i powołanie do formowania potomstwa, a więc odciągania od zła i kierowania ku dobru. Tylko dzięki takiej postawie mogą wychować swe potomstwo w duchu religijnym, gdzie przez potępienie grzechu prowadzi się do świętości. Nie jest to łatwe zadanie dla rodziców, bo najczęściej pracują zawodowo i nie mają czasu na rozmowy z dziećmi. Gorliwsi rezygnują z wypoczynku, by tylko spotkać się z tymi, którzy na nich czekają.

W atmosferze domowej wspólnoty miłości można ujawniać własne problemy, które przeżywa się w danym czasie. U dzieci mogą to być pytania związane z katechezą lub moralnością rówieśników. W każdej sytuacji głos matki, czy ojca, jest brany pod uwagę, choć w okresie dojrzewania to się zmienia. Młodzież pragnie poprawiać zasady etyczne i z tego powodu wyraźnie zaniedbuje się w praktykach religijnych. Szuka takich ideałów, które by odpowiadały jej filozofii życia.

Dzieci potrzebują w swym życiu nade wszystko przykładu ze strony rodziców. Pragną być blisko Jezusa, gdyż On ich miłuje i sam powiedział: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie i nie zabraniajcie im, gdyż do nich należy Królestwo Boże” (Mk 10,14). Rodzice, prowadząc swe dzieci do Boga, realizują małżeńskie ślubowania i to nie tylko w zakresie przyjęcia potomstwa, lecz także wychowania go po katolicku.

Tworzenie wspólnoty domowej w miłości, to najbardziej korzystne metody do eucharystycznego wychowania dzieci. Największą satysfakcję mają rodzice wtedy, gdy czują się podmiotem ich domowej formacji. W takich rodzinach wzajemna miłość staje się fundamentem i sercem wszelkiego religijnego wychowania.³ Tu rodzice dość łatwo mogą zachęcać dzieci do pełnego korzystania z Sakramentów świętych podczas niedzielno-świętecznej Eucharystii.

Rodzice są filarem każdej rodziny i dlatego mają prawo do wychowawczego dialogu z potomstwem, a czynią to w miłości i nadziei, że zostaną dobrze zrozumiani. Są przekonani, że dzieci po I Komunii św. są duchowo przygotowane do pracy nad sobą. Wymagają jedynie poprawnego pokierowania oraz przykładu dorosłych. Ma to ścisłe powiązanie z okresem dojrzewania, kiedy dotychczasowe kryteria religijnego życia przestają wychowawczo funkcjonować.⁴

Optymizm wychowawczy rodziców jest tak wielki w odniesieniu do dzieci, że każde dla tej sprawy poświęcać każdy wolny czas i nawiązywać z nimi więź psychiczną, niezbędną w bezpośrednich rozmowach. Dialog ubogacony miłością w końcowym okresie formacyjnym przynosi zwycięstwo i przyczynia się do ukształtowania właściwej postawy wobec wyznawanej wiary i praktykowanej moralności.

Miłość rodzicielska tworzy w domowej wspólnocie jedno wielkie serce, które ogarnia młodych domowników w każdym ich okresie rozwoju. Religijni rodzice troszczą się nie tylko o wykształcenie dzieci, ale pragną przygotować ich do odpowiedzialnego życia w nadchodzącej przyszłości. Z tym wiąże się potrzeba pogłębiania wiary w Boga i uczenie zasad chrześcijańskiej moralności.⁵

2. TROSKA O ŻYCIE RELIGIJNE DZIECI I MŁODZIEŻY

Troska katolickich rodziców o religijne wychowanie swego potomstwa choć jest faktem znanym, jednak nie zawsze poprawnie realizowanym. Dobrymi wychowawcami katolickimi są ci rodzice, którzy posiadają wymagany autorytet we własnym domu. Styl poprawnego wychowania jest uzależniony od ich osobistej pobożności i zdolności percepcyjnych dzieci.

³ S. Wilkanowicz, *Życie religijne rodziny*, w: I. Kraińska-Rogała (red.), *Rodzina wspólnotą miłości*, Kraków 1999, s. 71.

⁴ E. Mitek, *Pedagogika dla teologów*, Wrocław 2002, s. 210.

⁵ S. Kowalczyk, *Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego*, Wrocław 1986, s. 18.

W procesie wychowawczym dzieci mogą zaistnieć trzy zasadnicze zjawiska – progresja, regresja i regresja.⁶ Każde jest uzależnione od pewnych okoliczności, w których dzieci się znajdują. Chodzi tu o wiek danego dziecka, zainteresowania rodziców jego sprawami oraz środowisko częstego przebywania: dom rodzinny, szkoła oraz towarzystwo rówieśnicze z podwórka, ulicy i placów zabaw.

Progresja wychowawcza w zakresie formacji religijnej, to przyjmowanie od rodziców wszelkich sugestii nie tylko w zakresie nauki religii i sposobu bycia w kościele, ale również korzystania z Sakramentów świętych dla lepszego ukształtowania swego człowieczeństwa. Wyraża się to w zachęcaniu do zdobywania coraz nowszych cech chrześcijańskiego charakteru, czyli wrażliwości na: prawdę, dobro, piękno i świętość życia. U takich pojawia się pragnienie bycia „dzieckiem Boga”

Degresja wychowawcza w zakresie formacji religijnej wyraża się w pewnym zastoju duchowym. Dziecko osiągnąwszy już pewną łatwość spełniania określonych praktyk pobożności, nie chce w tej dziedzinie przyjmować od rodziców dalszych inspiracji, by nie wyróżniać się wśród domowników i kolegów. Zjawisko to często występuje w okresie dojrzewania, kiedy pojawia się tendencja krytykowania dotychczasowych metod wychowawczych w rodzinnym domu. Tacy poprzestają na tradycyjnym świętowaniu niedzieli i zwyczajowym chodzeniu do kościoła, a przyjmowanie Sakramentów świętych wiąże się jedynie z dorocznymi świętami. Wzorcami dla nich stają się przeciętni katolicy.

Regresja zaś wychowawcza w zakresie formacji religijnej, to systematyczne negowanie otrzymanego od rodziców i katechetów poglądu katolickiego oraz odrzucanie jakichkolwiek sugestii w dziedzinie powrotu do dawnej pobożności. Niedzielna Eucharystia jest świadomie pomijana, bo nie widzi się w niej żadnych korzyści. Zjawisko to pojawia się u młodych najczęściej z powodu obojętności religijnej otaczającego środowiska. Czasem ma na to wpływ ktoś z rodziny, a częściej koledzy z ulicy, przeważnie o innej orientacji światopoglądowej.

Wymienione trzy zjawiska, które mogą pojawiać się w katolickiej rodzinie, nie są czymś trwałym. Dzieci gorliwe mogą ulegać religijnemu zaniedbaniu, a obojętne nawróceniu. Z powyższego powodu praca wychowawcza rodziców jest stale potrzebna, by nie dopuścić do regresji religijnej, w której trudno przekonywać młodych o ich niewłaściwym postępowaniu. W takiej sytuacji przyczyniają się oni do znacznych

⁶ E. Mitek, *Wychowanie służby liturgicznej*, Wrocławskie Wiadomości Kościelne, 1 (1990), s. 59.

zmarwień swoich rodziców. Młodzi potrzebują z zewnątrz, dla swego nawrócenia, mocnych argumentów i zdecydowanego świadectwa wiary oraz moralności.

Optymizm pedagogiczny rodziców nie potępia obojętnych, czy negatywnych odniesień dzieci do niedzielnej Eucharystii. Potrzebna jest w tym modlitwa i nadzieja, że w jakimś momencie nastąpi otrząśnięcie i nawrócenie, jak to miało miejsce u ewangelicznego syna marnotrawnego (Łk 15,11-32). Rodzice, jeśli chcą poprawy dziecka, nie mogą ustawać w próbach pozytywnego oddziaływania na niego i tworzenia w domu optymalnych warunków mobilizujących go do autorefleksji.

Nadzieja jest znaczną wartością w procesie wychowawczym młodego pokolenia. Nie powinna ona zanikać nawet przy znikomych szansach na poprawę. Wzorem w tej dziedzinie może być wielki wychowawca – Ks. Jan Bosko.⁷ On stale miał nadzieję na poprawę przyjmowanych z ulicy chłopców i kierował ich do swego oratorium. Wiele czasu poświęcał na rozmowy z nimi, a czerpał siły z Eucharystii. W ten sposób stał się „wymownym znakiem nadziei”.⁸

Warunki domowego życia dzieci są dość zróżnicowane. Nie w każdej rodzinie mogą one swobodnie uczyć się i odrabiać swe zadania. Niektóre z nich wymagają pomocy od rodziców. Dotyczy to również zagadnień religijnych. Czasem dzieci mają trudności ze zrozumieniem, że Eucharystia stanowi centrum życia całego Kościoła i jest źródłem rozwoju duchowego wierzących ludzi. Z powyższego powodu uczą się o Niej nie tylko na katechezie, ale również w kościele podczas niedzielnej homilii. Eucharystia jest dla młodych nadprzyrodzonym darem Chrystusa, danym dla ich uświęcenia.

Wychowanie religijne tam przebiega w sposób poprawny, gdzie mówi się o Eucharystii z największym szacunkiem i w Niej się uczestniczy. Ona przyczynia się do podtrzymywania jedności z Bogiem i życia w przyjaźni z ludźmi. Kto korzysta z Jej darów, staje się coraz bogatszy duchowo i częściej otwiera swe serca na działanie Boga.⁹ Katecheza szkolna jest w tej dziedzinie znaczącą pomocą, ale domaga się weryfikacji w praktycznym życiu, czyli świadectwa rodziców i domowników.

⁷ R. Wienschenk, *Podstawy pedagogiki Księdza Bosko*, Warszawa 1996, s. 38.

⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie południowe na Watykanie w dniu 20 kwietnia 1997*.

⁹ S. Czerwik, *Niedzielna celebracja Eucharystii centrum duszpasterstwa*, w: I. Dec (red.), *W blasku Eucharystii*, Wrocław 1996, s. 209.

Dzieci z grupy progresji wychowawczej darzą Eucharystię należytą czcią. One pozytywnie wyróżniają się od pozostałych. Chętniej otwierają się na wszelkie pouczenia religijne i dość łatwo angażują się w pełnym uczestniczeniu we Mszy św. Nie ograniczają się jedynie do zwyczajowych form przeżywania niedzieli i świąt. Niektóre dzieci za zgodą rodziców angażują się w posłudze liturgicznej i ruchach parafialnych, gdzie częściej uczestniczy się w Eucharystii niż tylko raz w tygodniu. W ten sposób uczą się, jak być dla innych „bratem i siostrą” (Mt 12,50).

Dzieci poprawnie wychowane pod względem religijnym z mniejszą ostrością przeżywają trudności okresu dojrzewania i nie odrzucają pouczeń Kościoła, który przypomina, że ochrzczeni są „nowym stworzeniem”.¹⁰ Nie lekceważą też tego, że są „przybranymi synami Bożymi w Chrystusie” i kimś „jednym w Jezusie” (Ga 3,29).

W rodzinach, gdzie docenia się rolę Eucharystii, unika się konfliktów pomiędzy rodzicami i dziećmi na tle wychowawczym. Tam przyjmuje się rodzicielskie wymagania i szanuje się wszystkich domowników. U wielu z nich istnieje gotowość korzystania z Sakramentu Pokuty i przyjmowania podczas Mszy św. „Ciała Jezusa”. Dzieci po I Komunii św. nie wymagają od rodziców specjalnej zachęty do powyższych praktyk religijnych. Obserwuje się u nich ewangeliczną gorliwość „o pokarm, który trwa na żywot wieczny” (J 6,27).

Niestety, nie w każdym domu panuje sprzyjająca atmosfera dla rozwijania życia religijnego dzieci. Część katolickich rodzin nie spełnia oczekiwań Kościoła w stosunku do młodego pokolenia, a wychowanie nie harmonizuje ze szkolną formacją katechetyczną. Potwierdza to obserwowana frekwencja dzieci i rodziców na niedzielnej Mszy św.

Duszpasterze parafialni w powyższej kwestii sugerują pedagogię wypływającą wprost z Ewangelii, w której docenia się miłość Jezusa do dzieci (Mk 10,14). Paweł Apostoł pisząc list do rodziców, zachęca, by dzieci wychowywali „w nauce Pańskiej” (Ef 6,4). Pedagogia ta każe rozwijać „niesłabnącą gorliwość w Panu” (Rz 12,11) i zacieśniać więź z Chrystusem. Osiąga się to systematyczną pracą nad sobą i „karmieniem się Chlebem Życia”.¹¹ Wówczas Bóg „nie zważa na ludzkie grzechy, ale ceni wiarę”.¹²

¹⁰ S. Styrna, *Znaczenie wychowania w rodzinie*, Ateneum Kapłańskie, 369 (1970), s. 95.

¹¹ P. Poręba, *Rodzina chrześcijańska „małym Kościołem”*, w: F. Adamski (red.), *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, Kraków 1982, s. 182.

¹² E. Mitek, *Znaczenie Eucharystii w procesie wychowania*, w: I. Dec (red.), *Na drodze do Kongresu*, Wrocław 1997, s. 90.

Dzieci powinny uczyć się w katolickich domach, że bez Eucharystii nie ma prawdziwej miłości Boga i bliźnich. Tylko Ona jednoczy wszystkich ze sobą, scala rodziny i wiąże domowe wspólnoty z parafią. Chroni także przed różnymi grzechami i umacnia wiarę. Wątpiących umacnia w miłości do Boga, a pracującym nad sobą dodaje wytrwania. Modlącym się pomnaża poczucie szczęścia, a zmartwionym nadzieję na zwycięstwo.¹³

ZAKOŃCZENIE

Kościół stawia Eucharystię w centrum katolickiego wychowania dzieci i młodzieży. Podkreśla znaczącą w tym wiarę rodziców, którzy mają zasadniczy wpływ na swe potomstwo od pierwszych lat jego życia. Zgoda małżeńska, spokój w rodzinie, wzajemne poszanowanie domowników, wspólna modlitwa, korzystanie z Sakramentu Pokuty i lektura Słowa Bożego, w sposób znaczący przygotowują dzieci do niedzielno-świętecznej Eucharystii. Oznacza to, że w takim wychowaniu domowym daje się potomstwu samego Jezusa, Zbawiciela świata.

Eucharystia jest ośrodkiem duchowej formacji. Zobowiązuje do odpowiedzialności za wypowiedane słowa i wykonywane czyny. W wątpliwej sytuacji duchowej wskazuje na Sakrament Pokuty, w którym „z sercem skruszonym wyznaje się grzechy” (DK 5). Z Eucharystii wyłania się wiele wskazań wychowawczych, z których można korzystać w ciągu całego życia. Prowadzą one do jednoczenia się z Bogiem i ludźmi. Są też zacznym chrześcijańskiej autoedukacji.

ZUSAMMENFASSUNG

Die Eucharistie ist eine Gabe, die Jesus den Menschen zur ihren seelischen Stärkung hinterlassen hatte. Darüber wird viel zu den Kindern und zu der Jugend in der Schulkatechese gesprochen als auch zu den Gläubigen während der Bußandacht und der Sonntagsmesse gepredigt. Dabei werden die Bedingungen angegeben, die zu erfüllen sind, um an der Eucharistie teilnehmen zu dürfen.

Im Prozess der religiösen Erziehung der jungen Generation wird die große Bedeutung der korrekten Teilnahme an der Eucharistie und der würdigen Annahme der heiligen Kommunion zugeschrieben. Eucharistie in der alltäglichen Bedeutung das ist die heilige Messe. Manchmal wird mit diesem Begriff die heilige Kommunion, als Leib und Blut Christie, bezeichnet.

¹³ S. Sznurkowski (red.), *Radość Eucharystii*, Częstochowa 1996, s. 11.

Die Eucharistie besitzt große Bedeutung bei Erziehung der Kinder und der Jugend. Sie trägt zur Vertiefung des religiösen und moralischen Lebens nicht nur der jungen Generation, aber auch der Erwachsenen bei. Sie stärkt also dieses Leben und führt zur Gottesfurcht. Sie ist auch die Mitte der christlichen Formation. In einer fraglichen Situation weist sie auf das Sakrament der heiligen Beichte. Sie ist das Fundament der evangelischen Autobildung.